



Głos Wągrowiecki

PRZEDPŁATA
wynosi kwartalnie 2,64 zł, miesięcznie 0,88 zł
z odnośnieniem do domu 0,95 zł miesięcznie.

ADMINISTRACJA: Wągrowiec, Rynek nr. 14

Wychodzi co środę i sobotę.

OGŁOSZENIA
przyjmuje się za opłatą 6 gr od wiersza m/m
1-linowego, od wiersza reklamowego 12 gr.

Telefon nr. 126.

Nr. 67.

Wągrowiec, sobota dnia 31 sierpnia 1929.

Rok IV.

Powstanie Arabów przeciwko żydom

Londyn, 29. 8. Ogólne położenie w Palestynie jest jeszcze bardzo napięte. Przy starciu z wojskami angielskimi poległo 30 Arabów. Z Jerozolimy donoszą, że mimo obecności silnych oddziałów angielskich panuje obawa przed wybuchem ogólnego powstania Arabów. Dotąd zostały już liczne osiedla żydowskie zupełnie zniszczone.

W Syrii nie został dotąd spokój poważnie zakłócony. W Beyrucie są składy pozamykane, a zamieszkałe przez Anglików domy są przez wojska strzeżone. Do portu przybył wczoraj krążownik włoski. Granice Palestyny są zamknięte zarówno z angielskiej jak i francuskiej strony.

Jerozolima, 29. 8. W całej Palestynie panuje w dalszym ciągu wrzenie. Z miejscowości, w których ludność żydowska stanowi mniejszość ciągną masy ludności, aby zebrać się w kilku większych punktach, celem łatwiejszej obrony. Kolonia żydowska w Haiffie opuściła gremialnie swe domy, udając się do Hador-Akamul, gdzie Żydzi są w wielkich masach.

Nowy Jork, 29. 8. Amerykańsko-palestyński legion żydowski zwrócił się do ambasady angielskiej w Waszyngtonie, proponując wysłanie 10 tysięcy Żydów amerykańskich, celem wsparcia wojsk angielskich w Palestynie.

Londyn, 29. 8. Specjalny korespondent londyńskiego pisma „Daily Express” donosi, że strzelcy arabscy, którzy zajęli wieś na wzgórzach, panujących nad Jerozolimą, zostali z swej pozycji wyparci przez wojska angielskie, poparte przez pancerniki i samoloty bojowe. Wielu Arabów poddało się, a ci, którzy próbowali uciec, zginęli w morderczym ogniu karabinów maszynowych z nisko lecących samolotów. Cały teren zasiany jest trupami arabskimi. Dotąd nie stwierdzono jeszcze dokładnie liczby poległych w tej walce, która była najcięższą podczas panujących rozruchów.

Warszawa, 29. 8. Wczoraj wyruszyło 38 młodzieńców żydowskich do Palestyny, aby wstąpić w szeregi formacji żydowskiej, walczącej z Arabami w Palestynie.

Odprowadził ich tłum żydowski na dworzec, zegnając owacyjnie.

Lwów, 29. 8. Wczoraj we Lwowie odbyły się duże manifestacje żydowskie. Tłum żydowski, liczący około tysiąca osób, próbował wtargnąć na ulicę, na której się mieści konsulat angielski.

Policja nie dopuściła demonstrantów. Nastąpiło starcie, w czasie którego 15 osób zostało rannych, w tem 2 policjantów.

Łódź, 29. 8. Odbył się przed gmachem gminy żydowskiej wielki wiec protestacyjny z powodu ostatnich wypadków w Palestynie. Tutejsi działacze sjonistyczni ogłosili szereg przemówień. Uczestnicy wiecu uchwalili wysłać na ręce generalnego konsula polskiego p. Zbyszewskiego telegram z podziękowaniem za jego interwencję na rzecz polskich Żydów.

Warszawa, 29. 8. Do tutejszej egzekutywy sjonistycznej nadchodzą wiadomości, że na terenie Rzeczypospolitej ludność żydowska bierze tłumny udział w wiecach, urządzanych z powodu ostatnich wypadków w Palestynie. Bawiący zagranicą posłowie żydowscy otrzymali od zarządu Naczelnej Rady Żydowskiej dyspozycję interwenjowania na odbywających się obecnie naradach w Genewie. Bawiący w Warszawie poseł Farbstein złożył w dniu dzisiejszym wizytę dyr. dep. Łukaszewiczowi, zastępującemu nieobecnego ministra spraw zagranicznych, dziękując mu za skuteczną interwencję.

Londyn, 29. 8. Z Kairu donoszą, iż zbrojny ruch arabski ogarnia całą Małą Azję i należy się spodziewać wielkich niespodzianek. Władze angielskie bardzo surowo cenzurują wiadomości, nadchodzące z Palestyny.

Według ostatnich doniesień z Jerozolimy, oddział Arabów napadł na pociąg, wiozący żołnierzy angielskich do Haiffy.

Londyn, 29. 8. Z Damaszku donoszą, iż Druzowie szczepu Dżebel maszerują na Jerozolimę pod hasłem obrony meczetu Omara.

Kair, 29. 8. Z Beyruthu donoszą, że do portu wojennego zawinął okręt włoski.

Prezydent Rzpltej zaproszony do Ameryki

Warszawa, 29. 8. Wczoraj przybyła na Zamek delegacja Komitetu budowy pomnika Pułaskiego w Ameryce w osobach dyrektora banku p. Wabiszewskiego i właściciela stalowni w Chicago p. Strużaka. Delegaci zostali przyjęci na audjencji P. Prezydenta Rzeczypospolitej wręczając mu tekę z dokumentami, dotyczącymi budowy pomnika, oredzie prezydenta Hoovera do narodu amerykańskiego, nawołujące do uczczenia wielkiego Polaka, wizerunek pomnika, oraz

pismo Komitetu, zapraszające Prezydenta na uroczystość odsłonięcia pomnika. P. Prezydent podziękował delegacji za zaproszenie, informując się o budowie pomnika i przyrzekając swe poparcie.

Co do wyjazdu do Ameryki P. Prezydent Rzeczypospolitej nie dał pozytywnej odpowiedzi. Jak wiadomo, wyjazd Prezydenta Państwa za granicę musi być poprzedzony w takich wypadkach różnemi formalnościami dyplomatycznymi.

Eksplzja w fabryce dynamitu

Berlin, 28. 8. Dzisiaj popołudniu nastąpiła eksplozja w fabryce dynamitu w Geesthacht koło Hamburga. Wybuch nastąpił w oddziale Krümmel, fabrykującym nitroglicerynę i spowodowany został przez pożar. Z dotychczasowych doniesień wynika, że w wybuchu zginął 1 robotnik a kilkunastu zostało ciężko rannych. W akcji ratunkowej biorą udział oddziały straży ogniowej z pobliskich miast Bergedorfu i Hamburga.

Geesthacht odcięte jest od świata z powodu zniszczenia połączeń telefonicznych. Mieszkańcy tej miejscowości, ostrzeżeni przed grożącym niebezpieczeństwem, opuścili swe domostwa. W pobliżu znajduje się fabryka prochu Düneberg.

Zakłady nitroglicerynowe w Geesthacht są własnością firmy „Dynamit A. G.”, przedtem Alfred Nobel u. Co.

„Zeppelin” wylądował w Nowym Jorku

Lakhurst, 29. 8. Około godz. 11,30 ukazał się „Zeppelin” nad Nowym Jorkiem i po okrążeniu miasta odleciał wprost na lotnisko Lakhurst, gdzie wylądował po kilku okrążeniach. Przebieg lądowania transmitowany był przez stacje krót-

kofalowe w Nowym Jorku W2XAL i W2XAD a stamtąd drogą transmisji przez centralę transradjo w Geltow na liczne stacje radiowe w Niemczech z Königswusterhausen na czele. O godz. 13 z minutami sterowiec wciągnięty został do hali.

Konfiskata książki antypaństwowej

Bielsk, 29. 8. W pewnej księgarni bielskiej ukazała się książka hakatysty Ryszarda Skowronka, pod tyt.: „Heimat! Heimat!” o treści wybitnie antypaństwowej. Powieść ta drukowana była swego czasu w odcinkach „Berliner Illustr.

Zeitung”, któremu to pismu odebrano debit na terenie woj. śląskiego. Książka dostała się do sprzedaży w Bielsku drogą przemytu z Niemiec. Policja cały nakład skonfiskowała.

Strzały do premjera bułgarskiego

Wiedeń, 28. 8. Według doniesień pism z Sofji, zderzył się z wozem drabiniastym automobil, w którym znajdował się premjer bułgarski Łjapczew. Wieśniak, który kierował wozem poirytowany zderzeniem, dobył rewolweru i dał kilka strzałów w kierunku premjera, nie wiedząc zupełnie o tem, że jest to premjer bułgarski.

Strzały na szczęście chybiły. Gdy szofer oznajmił wieśniakowi, że strzelał do premjera, wieśniak chciał się ratować ucieczką, został jednak przychwycony przez policję.

Na osobistą interwencję premjera wieśniaka wypuszczono na wolność.

Krawe rządu Waldemarasa

Berlin, 29. 8. Z Kowna donoszą o skazaniu na śmierć b. szefa tajnej sekcji informacyjnej min. spraw zagr. Karosasa. Akt oskarżenia za-

rzucił Karosasowi konszachty z grupą Pleczkajtisa. Prez. Smetona w drodze łaski zamienił skazańcowi karę śmierci na dożywotne więzienie.

Rozeszły się sensacyjne pogłoski, że Włosi zamierzają wykorzystać zamieszki palestyńskie dla antyangielskich demonstracji.

Berlin, 29. 8. „Vossische Ztg.” donosi z Jerozolimy, że w Haiffie miały wczoraj miejsce ponowne starcia pomiędzy Arabami i oddziałami wojsk brytyjskich, przyczem 30 Arabów zostało zabitych a wielka ilość rannych. Komenda wojsk angielskich zarządziła stan oblężenia. Bandy Arabów pładują opuszczone przez Żydów wsie i kolonie.

Dziennik stwierdza, że wśród poszkodowanych znajdują się liczni obywatele niemieccy.

Berlin, 29. 8. „Berl. Tageblatt” w depeszy swego korespondenta donosi z Jerozolimy, że po 2-dniowym oblężeniu Arabowie zdobyli żydowską kolonię Kastinie, natomiast koloniści żydowscy odparli ataki na szereg innych miejscowości.

Rzym, 29. 8. Wiadomości z Jerozolimy, otrzymane w Watykanie, potwierdzają, że marsz Arabów został na razie powstrzymany, jednakże władze przygotowane są na wszelkie ewentualności.

Papież przyjął grupę pielgrzymów, która w dniu jutrzejszym miała odpłynąć do Palestyny.

Jest jednak rzeczą pewną, że grupa ta obecnie nie wyjedzie.

Wiedeń, 29. 8. Według doniesień dzienników z Jerozolimy, sytuację oceniają tam nieco spokojniej. W Jerozolimie i Haiffie skoncentrowano oddziały wojsk angielskich w liczbie 4000 żołnierzy.

Niebezpieczeństwo ogólnego powstania jest w zasadzie zażegnane.

Londyn, 29. 8. W ub. wtorek w południe w Jerozolimie przed siedzibą wielkiego Muftiego zebrał się tłum Arabów z żądaniem wydania broni. Delegatów arabskich przyjął przedstawiciel miejscowej administracji, zapewniając ich, że w gmachu Muftiego broni nie ma i że władze nie wydawały broni ludności żydowskiej. To oświadczenie wpłynęło na Arabów uspokajająco.

Do dnia 28 bm. straty z powodu zająć wynosiły 52 zabitych muzułmanów, 4 chrześcijan i 96 Żydów. W szpitalach pozostaje 103 muzułmanów, 9 chrześcijan i 151 Żydów.

Jerozolima, 29. 8. Obecność wojsk angielskich w Palestynie doprowadziła szybko do spokoju. We wszystkich miastach, gdzie znajduje się wojsko, panuje zupełny spokój.

Podłoże walk w Palestynie

Od kilku dni z Palestyny nadchodzą alarmujące wiadomości o krwawych walkach, toczących się tam między ludnością żydowską a arabską, które pochłonęły już kilkaset ofiar po obu stronach. Stacjonowane w Palestynie oddziały angielskie są za słabe, by opanować sytuację, to też rząd angielski zarządził wysyłkę dalszych oddziałów do tego kraju. Tymczasem jednak rozruchy objęły cały obszar Palestyny — i uśmierzanie ich nawet wzmocnionymi siłami, staje się coraz trudniejsze.

Bezpośrednią przyczyną rozruchów były zajścia przy t. zw. „ścianie płaczu” w Jerozolimie, gdzie doszło do bójki między modlącymi się tam Żydami, a Arabami, którzy zdążyli do sąsiadującego ze „ścianą płaczu” meczetu Omaru — jednej z największych świętości wyznawców Mahometa. W istocie jednak podłoże rozruchów jest natury znacznie poważniejszej. Jest nim poprostu kolonizacja żydowska w Palestynie, forsowana przez organizacje sjonistyczne, a wywołująca żywą reakcję ze strony zasiedlonej oddawna w Palestynie ludności arabskiej.

Trzeba bowiem zważyć, że minęły dawne czasy, kiedy Palestyna zaludniona była w przeważającej części przez plemiona żydowskie. — Obecnie Żydzi stanowią tam zaledwie kilkanaście procent ogółu mieszkańców, to też Arabowie, których liczebność wynosi około 85 proc. nie bez słuszności uważają się za gospodarzy kraju.

Nic też dziwnego, że ogłoszona podczas wojny tak zw. deklaracja Balfoura, mocą której rząd angielski uznał Palestynę za teren kolonizacyjny dla Żydów — wywołała wśród Arabów palestyńskich wielkie wzburzenie. Deklaracja Balfoura miała na celu pozyskanie poparcia przywódców żydowskich dla polityki angielskiej w czasie wojny — i ten cel swój osiągnęła, zarazem jednak stała się zarzewiem groźnych konfliktów. Pod wpływem rozbudzonych przez nią nadziei organizacje sjonistyczne rozpoczęły forsowną kolonizację Palestyny, stawiając sobie za cel zupełne wyparcie z niej żywiołów nieżydowskich i w dalszych perspektywach utworzenie niepodległego państwa żydowskiego. Kolonizacja ta z powodu trudnych warunków gospodarczych nie dała takich rezultatów, jakich się spodziewali jej inicjatorzy bądź co bądź jednak doprowadziła do powstania w Palestynie całego szeregu osiedli żydowskich, z których największym jest miasto Tel-Awiv. Równocześnie jednak rosło rozgoryczenie wśród ludności arabskiej, która była pod każdym względem upośledzana na korzyść przybyszów, podrywających jej egzystencję gospodarczą. Już w latach ubiegłych doszło parokrotnie do rozruchów arabskich przeciw Żydom; pod wpływem wiadomości o nich emigracja żydowska do Palestyny malała z roku na rok, aż w końcu ustała niemal zupełnie. Obecne rozruchy, które przybrały tak wielkie rozmiary, stanowią poważny cios dla ruchu sjonistycznego, zarazem zaś twardy orzech do zgryzienia dla rządu, Mac Donalda, przed którym wogóle zaczyna się piętrzyć coraz więcej trudności.

Wybuch prochowni

Moskwa, 27. 8. Z Nankinu donoszą o wybuchu największej chińskiej prochowni, znajdującej się w obrębie tamtejszej twierdzy. Straty mają wynosić powyżej półtora miliona dolarów. Wskutek wybuchu powstał pożar w dzielnicy międzynarodowej. Sąsiednie tereny zostały ewakuowane.

W mieście ogłoszono stan wojenny.

Z pomorskiego sejmiku wojewódzkiego

Toruń, 28. 8. Wczoraj odbyła się w Toruniu nadzwyczajna sesja pomorskiego sejmiku wojewódzkiego. Posiedzenie zajął wojewoda pomorski p. Lamot. W przemówieniu swem poświęcił kilka słów pamięci zmarłego b. starosty krajowego śp. dr. Józefa Wybickiego. Obradom przewodniczył jako marszałek mecenas Szychowski z Grudziądza. Obecnych było 54 członków sejmiku oraz wszyscy prawie członkowie wydziału krajowego. Obfity porządek dzienny zawierał m. in. sprawę zaciągnięcia pożyczki w wysokości 3 milionów zł na zakup maszyn dla nowobudującej się elektrowni wodnej w Żurze. Najważniejszym punktem obrad był wybór nowego starosty krajowego w miejsce zmarłego. W głosowaniu tajnym starostą krajowym został wybrany dotychczasowy wicestarosta p. Wincenty Łacki, który otrzymał 35 głosów. Kandydat N. P. R. prawnicy mecenas Szychowski otrzymał 18 głosów.

Starcia w Berlinie

Berlin, 28. 8. W centrum Berlina doszło do ostrego starcia pomiędzy hitlerowcami a komunistami.

W wyniku 1-godzinnej strzelaniny 5 uczestników bójki odniosło ciężkie rany.

Cmentarz z czasów napoleońskich

Wilno, 28. 8. Podczas prowadzenia robót ziemnych na drodze około wsi Wielka Góra natrafiono na wielki cmentarz, pochodzący z czasów wojny napoleońskiej. Wydobyto około 200 szkieletów żołnierzy armii napoleońskiej i rosyjskiej.

Cykl:

St. Ch—cki.

Liściki letniczki

XVIII.

Samotnie wiodłam wakacji ostatnie chwile —
Igrając wspaniałych barw — miłej kwiatów woni
Kiedy biała różyczka — rumieńcem się płoni —
I złota z nieba gwiazdka uśmiecha się mile —

Nurzałam się rozkosznie i w słonecznym pyłe —
Lub w lazurowej przeglądałam się wód toni —
Kiedy ziemia — z srebrnych pereł rosy — lży roni
Słuchałam — jak ptaszek swą ranną piosnkę kwile —

Tęsknem spojrzaniem żegnam te brzegi jeziora,
Rzeczke, las milutki — opustoszone rżyska —
Przyjemną i uroczystą ciszę wieczora —

Gdzie tyle wspomnień — aż żal szczerze serce ściska
Serce tu „ktos” moje przeszył miłości grocią —
A wicher powiał myślą niewinną i...cno...złotą....

Koniec!

WYCHOWANIE FIZYCZNE I PRZYSŁ. WOJSKOWE

Zawody Okręgowe członków PW. w Toruniu

Dnia 21 i 22 września br. odbędą się zawody sportowe dla przedpoborowych członków P. W. z terenu D. O. K. VIII. w Toruniu.

Z powiatu wągrowieckiego zostali zakwalifikowani do powyższych zawodów nast. członkowie (członkinie) PW.:

- 1) Marsz 5 klm. ze strzelaniem (6 członków) stawi Klub Sport. „Nielba”;
- 2) Sztafeta 4x100 mtr. — stawi Hufiec gimn. Wągrowiec;
- 3) Trójbój — Dutkiewicz Florjan (Huf. gimn.);
- 4) Bieg 800 mtr. — Muszyński Julian (S.M.P.) Mieścisko;
- 5) Rzut dyskiem i oszczepem — Dutkiewicz Florjan (Hufiec gimn.);
- 6) Skok wzwyż — Sonnenberg Bolesław (Tow. Pow. i Woj.) Rąbczyn;
- 7) Strzelanie z broni małokalibrowej — Dróbka Zenon (IV. dr. harc.);
- 8) Sztafeta 4x100 mtr. dla pań — stawi Zeński Hufiec PW;
- 9) Trójbój dla pań — Wolniewiczówna Jol.;
- 10) Rzut dyskiem — Wolniewiczówna Jolenta;
- 11) Strzelanie z łuku na 20 mtr. (jeszcze nie ustalono);
- 12) Drużyna do koszykówki (jeszcze nie zestawiona).

Przejazd i wyżywienie bezpłatne. — Dalsze szczegóły podane będą dodatkowo. — Treningi odbywają się codziennie na stadionie sportowym od godz. 18—19.

Międzynarodowe zawody strzeleckie w Sztokholmie

Od dnia 8—18 sierpnia br. odbywały się w Sztokholmie zawody strzeleckie o mistrzostwo świata. W zawodach brało udział 14 państw.

W strzelaniu z broni małokalibrowej Polska zajęła 8 miejsce na 14 narodów, mając 1757 pkt. (zwycięska Szwajcaria miała 1821 pkt.), bijąc Włochy i inne państwa. Najlepszym z drużyny polskiej okazał się Rutecki (360 pkt.), Podoski (353 pkt.), Wąsowicz (351 pkt.).

W strzelaniu z broni wojskowej Wrzosek zajął drugie miejsce (502 pkt.) za Szwedem Axelsonem. W strzelaniu z pistoletów Wrzosek (523 pkt.) był 4-ty. W strzelaniu drużynowym z pozycji leżącej Polska zajęła ósme miejsce (1875 pkt.). Najlepszymi byli Podoski 385 pkt., Rutecki 379 pkt. i Golański 376 pkt.

Do polskiej reprezentacji należeli: kpt. Lewicki, ppłk. Stawarz, pkt. Gościowicz, kpt. Zelazny (kierownik drużyny), Rutecki, por. Zaleski, por. Podoski, major Wrzosek, Wąsowicz, Golański i kpt. Borzemski.

Świetny sukces polskich lekkoatletek nad Czeszkami

Zwycięstwo Polski 73,5:32,5.

Kobięcy mecz lekkoatletyczny Polska—Czechosłowacja zakończył się świetnym zwycięstwem drużyny polskiej w stosunku 73,5:32,5 pkt.

Oto wyniki: 1) Wasielewiczówna — bieg 60 mtr. 7,6 sek. (rekord światowy!), 2) Krajewska i Janowska — skok wzwyż: każda 1,46 mtr., 3) Jasna rzut oszczepem: 29,08 mtr., 4) Wasielewiczówna — bieg 100 mtr.: 12,8 sek. (rekord Polski), 5) Konopacka-Matuszewska — rzut dyskiem 35,04 mtr., 6) Sadowska — skok w dal 4,92 mtr., 6) Jasna — rzut kulą 10,15 mtr., 7) sztafeta 4x100 mtr. 51,8 sek.

Jan Ripper — mistrzem automobilowym Polski

We Lwowie w niedzielę rozegrana została ostatnia konkurencja automobilowego mistrzostwa Polski, mianowicie wyścig płaski. — Mistrzostwo Polski przypadło Ripperowi. W kategorii wozów sportowych zwyciężył Skolimowski na Alfa-Romeo (127,84 klm.) przed Potockim na Austro-Daimlerze i Somersteinem na Steyr.

Czytajcie Głos Wągrowiecki

Stefan Chojnacki

18

Kapitałni Goście

powieść z bruku wągrowieckiego.
(Ciąg dalszy).

— Możemyśmy coś poważnego zaśpiewali — zaproponował któryś z kolegów.

— Z całą przyjemnością! — odpowiedzieli wszyscy zgodnym chórem.

— Ode do historii — powiedział Fredzio „specjalista i miłośnik” historii...

— Tak! Tak! Tak! Racja! Możemy! To jest dobra! — wołali wszyscy zwolennicy „wkuwania”...

— Podać „A” krzyknął Kundzio.

— Poczekaj tylko, wyciągnę gramofon! wrzeszczał na całe gardło Wiktor.

— Wreszcie ze wspaniałomyślnym gestem odważył się podać „A” Fredzio, z małym odchyleniem, bo tylko o 5 tonów niżej...

— Wiktor zaintonował!... lecz wskutek chwilowej niedyspozycji — głosu, również i wskutek omyłki przez nikogo zresztą niezauważonej, rozpoczął cośkolwiek za nisko, gdyż zaledwie trzy tony niższej...

Otwarto się pole do popisów solowych. Spiew szybko zamienił się w niebywałą atrakcję; brzmiał doniosłym, potężnym, huczącym, ryczącym, beczącym, piszczącym, kwilącym i skrzypiącym głosem. Wszystkie te „charaktery” zebrali się w dzisiejszym śpiewie.

Również z czterygłosowego śpiewu, „artyści”

szybko sami według własnego słuchu zharmonizowali na 10-cio głosowy.

Brzmiała melodia „w zgodnych” tonach!

„Historja, to posępna mara.

Historja, to przed czwórka lek,

Historja, to żywot Cezara

Historja, to dat wstrętnych dźwięk”...

Niebieski dymek papierosów unosił się, przesłaniając lekką mgłą światło lampy elektrycznej.

Namiętne tony śpiewu szły po izbie, drażniąc nerwy.

Szare źrenice zaiskrzyły się, błysnęły z nich ogień, czoła pociemniały namiętą falą. Krew grała w nich kipiąc jak war, uczuli silne tętna w żyłach.

Śpiew chociaż wesoły spadał na nich smętną nutą, budził w nich pragnienie, tęsknotę. Szumem swych skrzydeł zdmuchiwała uśmiechy z młodych twarzy.

Głosy wznosiły „artyści” tak wysoko, że niektórzy z nich sięgali do własnych kołnierzyków w przekonaniu, że są za ciasne.

„Na jutro znów, ach ta powtórka,

I tych dat obrzydłych cała moc”.

A gdy na chwilę piskliwie dławienie umilkło, niektórzy odetchnęli, jakby zwalając ciężar ze swych piersi.

Przyjaciele rozlewali swe „czyste” i swobodne tony. Szczerzość i uczucie — napój ze sennością wiały z wysokich nut. Brzmiała „muzyka” własną fantazją, wysnuta nastrojem chwili. Tętno rozbrzmiewało fanfara pełną życia z przejściem tęsknie do rozwichrzonej młodości i nadziei. Tutaj pulsowały młode żyły w gęstym opromienianiu arterii serca.

Powoli śpiew cichł i przeszedł w smętny tubalny

głos, aż wreszcie skonał w pełnym żalości niskim tonie refrain'u:

„Zdarzy się piątka, albo czwórka

I przepłynie nieprzespana noc”...

Zegar na rogu ulicy wskazywał 24,00-tą. Światło zgasło. Trwające przez chwilę cienie, spędzone światłem, skupiły się w pojedyncze grupy, tworząc czarne plamy. Przez małą szybę księżyc, odwieczny sprzymierzeniec ideałów, powiornik najtajniejszych wrażeń, kochanek poetów, przyjaciel lunatyków zaglądał ciekawie do wnętrza izdebki.

Na ciemnym tle nieba, otoczony gawiedzią obłoków, płynął wielki świetlisty krag. Zapalał za swym szlakiem gwiazdy, rozjaśniał drogę mleczną i rzucał na swą kochankę-ziemię miljarde tęsknych spojrzeń, które wkładały się w każdy nawet najdrobniejszy jej zakątek, odnajdując w niej coraz to nowe nieznane tajemki uroku...

Genek siedział przy oknie z głową opartą na dłoni, wlepił swe sennie oczy w oświetlone niebo zamysłony i tęskny. Dzień dzisiaj przeszedł dla niego wesoło. Widział, spotkał, nawet rozmawiał ze Stefką i to go rozmarzyło jak i dręczyło.

W rozmyślaniu jego wplatały się nieuchwytnie marzenia. Było w nich dziwne połączenie uczuć. Błądził po jasnych obłokach, szarpał je z nerwowym niepokojem, lecz szybko spadał w szarą rzeczywistość.

Majaczył w myśli, a księżyc oświetlał jego bladą twarz, gładził rozwichrzone włosy i zdawało się, jakby swe mistyczne na nim skupiał spojrzenia.

Genek pogrążony w zadumie, nagle drgnął i obejrzał się z lękiem wkoło.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Jan A. Kraśny (Gniezno).

Każda godzina

Mówi mi każda godzina: „odchodzę,
Zabieram z sobą owoce twojej pracy.
Tem się ubogi różni od bogaczy,
Ze, co posiada, jest jego naprawdę.

A treść pod skorupą jest twarda,
Skorupa dość często też kłamie,
I nieraz ten zęby połamie,
Kto gryząc nie rzeknie wpierw — pardon!

Wszelako czynom swym budować tamę,
Potrafi każdy człowiek bez rozwagi
Różnie się różnym ludziom plotą drogi,
Lecz wszyscy równą depczą swoją ziemię.
Całym ciężarem — wagą swego ciała
Więc pomny na to, kreśląc zarys dzieła,
Wiedz, że co tworzysz, kosztem czasu tworzysz.
Pilnuj swej siły, bo zdarzyć się może,
Ze czas ukradłszy, plodów nie pomnożysz,
I próżno wołać będziesz: — Boże! Boże!”

Mówi mi każda godzina: „odchodzę,
Zabieram z sobą owoce twojej pracy”.

25-lecie Kółka Rolniczego

w Dąbrowce Kościelnej

(Od specjalnego wysłannika)

W niedzielę, dnia 25 sierpnia obchodziło tamt. Kółko Rolnicze 25-letni jubileusz swego istnienia. O godz. 9,35 zebrali się członkowie oraz goście przy szkole w Pawłowie Skockim skąd wyruszone wozami do kościoła w Dąbrowce Kościelnej na nabożeństwo, które odprawił ks. prob. Pyszkowski. Po nabożeństwie przemaszerował pochód przez wieś, poczem znowu wozami z powrotem do szkoły w Pawłowie Skockim. Na czele pochodu postępowała orkiestra z zakładu wychowawczego z Antoniewa, dalej żniwiarze z kosami i dziewczęta z grabkami i wiankami. Pochód prowadził starosta dożynkowy p. Kłoczek ze Sroczyzna.

Po powrocie do szkoły odbyło się uroczystościowe zebranie, które zagał prezes p. Sawarżyński powitawszy zebranych, gości oraz przedstawicieli naszego pisma. Dalsze przewodnictwo zebrania objął założyciel Kółka p. Dziembowski z Przysieki, który w dłuższym przemówieniu określił założenie Kółka oraz jego rozwój, wspominając zarazem, iż z założycieli pozostało przy życiu zaledwo czterech, to też uczczono pamięć śp. zmarłych przez powstanie, poczem p. przewodniczący wznosił okrzyk na cześć Rzeczypospolitej Polskiej.

Sekretarz Kółka p. Tarnowski naucz. zdał bardzo długie sprawozdanie z 25-letniej działalności Kółka z którego wynika, iż przy założeniu liczyło ono 20 członków, oraz na zebraniach wygłaszano dużo referatów rolniczo-naukowych.

Obecnie liczy Kółko 40 członków; zarząd tworzą pp. Sawarżyński prezes, Tarnowski sekretarz, Szydłowski skarbnik. Sprawozdanie sekretarza przyjęto hucznymi oklaskami.

W dalszym ciągu nastąpiła pogadanka w czasie której przemawiali dyr. „Rolnika” p. Majchrzycki ze Skoków o cenach zbożowych i spółdzielniach oraz znaczeniu tychże, p. Dąbrowski z Dąbrowki Kościelnej o kwestji zastawu zboża, w nawiązaniu do przedmowy mówi p. dr. Rydlewski z Dzwonowa Gminy, p. Rutta o sianiu łubinu, p. przewodniczący i prezes Sawarżyński o Mleczarni Spółkowej.

Następnie składali życzenia delegaci im. Kółka Rolniczego ze Skoków p. dyr. Majchrzycki, p. Patałas Wł. z Kółka Roln. Łosiniec mówiąc zarazem o zgodzie, jedności i wspólnej łączności między rolnikami polskimi, delegat z Sarbji, złożył gwóźdź pamiątkowy.

Telegramy nadesłali starosta pow. obornickiego p. Witkowski, p. Moszczeńska z Przysieki, Kółko Rolnicze z Łekna, Filipowski z Karczewa, Ks. prob. Niemir z Inowrocławia oraz K. S. „Wełna” ze Skoków.

Dyplomy członków honorowych otrzymali p. Dziembowski z Przysieki, radca Chłapowski ze Stawian, Stanisław Rutta z Miączynka, i Walenty Stefaniak z Karczewka. Wręczenia dyplomów dokonał p. dyr. Rydlewski przemawiając stosownie do nagrodzonych, poczem przewodniczący zakończył zebranie pochwaleniem Boga.

Po zebraniu nastąpiła wspólna fotografia przez fotografa p. Andersa z Wągrowca, a następnie odbył się wspólny obiad podczas którego przemawiali prezes p. Sawarżyński, starosta dożynkowy oraz p. dr. Rydlewski wznosząc okrzyk na cześć Kółka - jubilat.

Po obiedzie odbyła się w ogrodzie przy szkole zabawa taneczna urozmaicona strzelaniem do tarczy, oraz wręczeniem wieńców dożynkowych przez żniwiarzy i dziewczęta, a dalej nastąpiły wesołe tańce do rana.

Serdeczne życzenia

naszemu współpracownikowi p. Chojnackiemu

Stefanowi z okazji imienin składa

Redakcja.

List Antka Plecibajskiego

Szan. Panie Redaktorze!

Znużywszy się tą dziką robotą przedwyborczą oddałem się sprawie zupełnie osobistej. Każdy człowiek w życiu swem ma przejścia, bądź to wesołe, bądź też tragiczne, zależnie od czasu i od okoliczności. Takie właśnie przejście wesołe połączone z tragizmem miałem w ubiegłym tygodniu. Było to w czasie walk o most rogoźnieński. Z chwilą, gdy się wzmieszałem w tłumy gapiów, by być widzem prawdziwej walki, od wybuchu granatu i szrapneli podrażniony zostałem jak piłka w powietrze i zepchnięty przez barjerę w rzekę.

Mało brakło a byłaby przyszła kreska na Matyska. Staś jako wierny kolega i towarzysz, skoczył mi z ratunkiem i wywlokł mnie jak raka za nogi przy ogólnym śmiechu gapiów i żołnierzy! Zapewniał mnie, że był to wspaniały skok, którego skoczka i pływaczka Schnatzkówna powstydić by się nie potrzebowała.

Gdy na drugi dzień rano przyszli mi odwiedzić miejsce wypadku, zauważyliśmy, że wody było tylko na 5 cm. To też dowiedziałem się, od czego miałem pełno sińców na plecach.

Gdy wczoraj zauważył przejeżdżające pułki wojska przez nasze miasto, schowałem się w najciemniejszy kąt, by ich nie widzieć i nie przypomnieć sobie owego dnia.

Dostałem też zaproszenie na niedzielę na „Noc Wenecką”. Czy jednak w niej będą brał udział, jeszcze nie wiem z powodu tego, że wybieramy się ze Stasiem w konkury. Mamy nadzieję, że tą razą nam lepiej pójdzie jak roku zeszłego.

Antek Plecibajski.

KRONIKA

KALENDARZYK

Sobota, 31 sierpnia. Rajmunda, Paul.
Wschód słońca godz. 5,10 Zachód słońca godzina 18,33
Wschód księżyca godz. 00,15 Zachód księżyca godz. 17,20.
Niedziela, 1 września. Bronisławy, Idziego.
Wschód słońca godz. 5,11 Zachód słońca godzina 18,31
Wschód księżyca godz. 1,36 Zachód księżyca godz. 17,56
Poniedziałek, Stefana kr. węg.
Wschód słońca godz. 5,13 Zachód słońca godzina 18,29
Wschód księżyca godz. 3,01 Zachód księżyca godz. 18,23
Wtorek, Zenona, Euf. p.
Wschód słońca godz. 5,15 Zachód słońca godzina 18,27
Wschód księżyca godz. 4,27 Zachód księżyca godz. 18,45

Osobiste. We wtorek, dnia 27 bm. o godz. 6-tej wieczorem pobłogosławił ks. prob. Wróblewski w kościele farnym związek małżeński między p. Marją Nalewalską i Zenonem Grochowskim z Wągrowca. Chór Koła Świeckiego odśpiewał z towarzyszeniem orkiestry pod batutą p. Maciejewskiego Dominika „Veni Creator”. Nowożeńcom „Szczęść Boże”!

Początek roku szkolnego w Publ. Szkole Powszechnej w Wągrowcu. Rok szkolny 1929/30 rozpoczyna się w tutejszej Szkole powszechnej we wtorek, dnia 3 września, w tym dniu odbędzie się nabożeństwo szkolne w kościele farnym o godzinie 8½. Normalne zajęcia szkolne rozpoczną się dnia 4 września o godz. 8-ej.

Kierownik szkoły: Zamorski, rektor.

Wpisanie wszystkich nowych uczniów należących do Szkoły Doksztalcającej nastąpi w poniedziałek, 2 września rb. o godz. 4 popołudniu.

We wtorek, 3 września rb. o godzinie 4,30 po południu stawiają się uczniowie wszystkich klas w Szkole Doksztalcającej w celu zaznajomienia się z programem godzin nauki. Stachowiak.

Zebranie przedwyborcze urzędników. Zebranie przedwyborcze wszystkich urzędników odbyło się we wtorek. Zagał je p. dr. Lazarowicz poczem przedstawił zebrany dotychczasowe wyniki w sprawie utworzenia jednej listy obywatelskiej, która dotychczas nie dała pozytywnego wyniku. Wywiązała się na ten temat dość obszerna dyskusja w której zabierali głos pp. prof. Stasiak, prof. Wojnarowski, prof. Jaślar, Zmudzkiński, prof. Ptak, naucz. Stachowiak, Kaczmarek, Weymann, Mayer i Złotowicz jako gość. Mówcy oświadczyli, by urzędnicy szli do urny wyborczej o własnej sile a uzyskają 2 pewne mandaty.

P. Kaźmierowski stawiał wniosek, by odbyło się głosowanie tajne czy urzędnicy mają wystawić własną listę lub połączyć się z blokiem obywatelskim (tak go nazywano) z p. Gramsem na czele.

38 głosami przeszedł wniosek, by wystawić własną listę. Nastąpiła przerwa 10 minutowa.

Po przerwie rzekł się p. dr. Lazarowicz mandatu, a następnie wybrano zarząd w osobach pp. prof. Jaślara - jako prezesa, Kaźmierowskiego sekretarza, Kaczmarka skarbnika, Zantowa i Trynkę jako ławników. Zarząd po zatwierdzeniu przez zebranie, objął swą czynność.

Wpłynął wniosek p. prof. Wojnarowskiego z następ. kandydatami: prof. Stasiak, Dłużniewski, Kaźmierowski, Dabińskiego i Zantowa.

W tej chwili zabrał głos p. dr. Lazarowicz i twierdził, że kandydatów wybrało już zebranie poprzednie i stawiał wniosek, by przew. dał pod głosowanie czy uchwały poprzedniego zebrania są prawomocne. Większością głosów wniosek dr. Lazarowicza przeszedł.

P. prof. Wojnarowski widząc, że wniosek jego upadł, protestuje przeciw głosowaniu, ponieważ na sali znajdowało się wiele nieuprawnionych do głosowania, a protesty wnoszą się na całej kuli ziemskiej.

Większa część zebranych oświadczyła o ile głosowanie się powtórzy, natenczas opuszczają lokal obrad, co też nastąpiło.

Przew. podaje wniosek dr. Lazarowicza jeszcze raz pod głosowanie i oświadcza, że o ile zebrani nie będą głosowali, wtenczas składa swój urząd prezesa.

Zebrani powtórnie nie głosowali w sali mówił jeden przez drugiego, powstał chaos nie do opisania, a p. prof. Jaślar złożył przewodnictwo i zebranie zostało rozwiązane.

Z rynku. Płacono za masło 2,50—3,00 zł, jajka 2,20—2,40 zł, kurczęta 2,00—3,00 zł, kury 4,00—5,00 zł, kaczkę 8,00—9,00 zł, gęsi 9—10 zł, marchew 20 gr, cebula 20 gr, pomidory 50—60 gr, jabłka 30 gr, śliwki 1 zł, główka kapusty 20—30 gr, ctr. ziemniaków 3,00—4,00 zł.

Ze sportu. K. S. „Pogoń” Mogilno urządza w niedzielę 8. 9. zawody kolarskie i to bieg główny na trasie 55 klm. — Mogilno, Gębice, Orchowo, Trzemeszno, Mogilno — puhar wędrowny, bieg otwarcia i 15 klm., dla niestowarzyszonych 15 klm. i pocieszenia 15 klm. Zgłoszenia do 7. 9. należy kierować do E. Nowickiego, Mogilno J. Hallera 2. Wpisowe 1 zł.

Z życia chóru poklasztornego „Cecylja”. — W ubiegły wtorek odbyło się Nadzwyczajne Walne Zebranie, które zagał prezes p. Drzewiecki hasłem „Cześć Pieśni”. Po odczytaniu porządku zebrania, rozpoczęto obrady pieśnią „Jeszcze Polska nie zginęła”. Odczytany przez sekretarza protokół z ostatniego zebrania przyjęto bez sprzeciwu. Punktem kulminacyjnym była sprawa uzupełnienia Zarządu, w skład którego weszli: p. Nalewski Wiktor jako zastępca sekretarza, p. Tyborski — rewizor kasy, p. Kotecki — ławnik. W komunikatach Zarządu zdała skarbniczka p. Wiśniewska sprawozdanie z zabawy, które przedstawia się następująco: dochód 213,60 zł, rozchód 153,60 zł, czysty zysk 60,00 zł. Podwyższono również składkę miesięczną z 10 na 30 gr. Dalej omawiano sprawę wycieczki na P. W. K. Jednogłośnie uchwalono takąową urządzić w dniach 14 i 15 września. Zgłoszenia poprzednio przyjmuje sekretarz p. Cytlak Z. na lekcjach śpiewu. Osoby niestowarzyszone mogą również wziąć udział, korzystając z tej okazji z wszystkich zniżek. Tow. uchwalilo urządzić zabawę w dniu 6 stycznia 1930 r. W wolnych głosach przedstawili zebrany dyrygent p. Paluch dotkliwy brak pisma fachowego, poświęconego sprawom śpiewu i muzyki i prosił, by zebranie zgodziło się na zaobronienie takowego, co się też stało. Również ubolewał dyrygent nad niepunktualnym uczęszczaniem członków na lekcje, które odbywają się tylko dwa razy tygodniowo o dogodnym czasie. Prócz tego dyskutowano żywo nad sprawami towarzyskimi, gdzie zabierali głos p. Wiśniewska, p. Konwińska, pp. Nalewski, Tyborski, Przybył, Imbierowicz, Cholewiński i inni. Apelem do zebranych, by pilnie i punktualnie uczęszczali na lekcje zakończył prezes zebranie. Na koniec odśpiewano jeszcze pieśń „Stańmy bracia wraz”.

Miejska Szkoła Handlowo-Przemysłowa w Gnieźnie przyjmuje nadal wpisy na roczne kursy gospodarstwa domowego, mające na celu przysposobienie młodzieży żeńskiej do należytego spełnienia przyszłych trudnych zadań gospodyni domu i matki rodziny. Zadaniem kursów jest zatem: przygotowanie młodzieży do umiętnego przyrządzania oszczędnych i zdrowych pokarmów, pogłębienie zasad religijno-etycznych, kształcenie siły fizycznej pracą systematyczną, oraz urobienie woli i charakteru. Program obejmuje dlatego tak naukę praktyczną (gotowanie, pieczenie, zaprawę, krój, szycie, pranie, prasowanie oraz urządzenie i utrzymanie porządku w domu), jak i przedmioty teoretyczne, mianowicie: religię, język polski i historję, naukę obywatelstwa z krajoznawstwem, rachunkowość, rysunki, higienę, śpiew i gimnastykę. Absolwentki kursów otrzymują świadectwo ukończenia.

Przy wpisie należy przedłożyć ostatnie świadectwo szkolne i metrykę oraz uiścić opłatę w wysokości 8 zł. Informacyj udziela się codziennie od godz. 11-12. Dyrekcja.

7 brygada kawalerji po odbytych manewrach wracała w czwartek przez nasze miasto do swych leż zimowych.

Podróż do Wenecji zbyteczna, gdyż Stowarzyszenie Kolejowców chcąc obywatelstwu grodu naszego pokazać, jak się mieszkający Wenecji bawia, urządza w niedzielę w ogrodzie p. Rossego „Noc Wenecką”, na którą Szan. Obywatelstwo miasta jaknajprzejmiej zaprasza. Czysty zysk przeznaczony jest na szlachetny cel — na zasilenie kasy pośmiertnej.

Urzędnicy przystąpili do bloku obywatelskiego. Wobec tego, że wtorkowe zebranie nie dało konkretnego wyniku, zwołano wczoraj, t. j. w czwartek ponowne zebranie. Zebranie zagał p. prof. Jaślar. Swem przemówieniem wstępem

apelował do zebranych, by utworzono własną listę, gdyż w ten sposób najlepiej obronić można interesy urzędnika, w końcu prosił o wybranie przewodniczącego dzisiejszego zebrania.

Jako przew. proponowano p. Wacławskiego i p. dr. Lazarowicza. W tajnym głosowaniu większością głosów przypadło przewodnictwo p. dr. Lazarowiczowi, który dziękował za wybór i oświadczył, że będzie stał na tem stanowisku, które poprzednio zajął. To też w tej sprawie otworzył dyskusję, w której zabierali głos: pp. prof. Stasiak, oświadczaając się za własną listą, Zmudziński w sprawie uzupełnienia komitetu, prof. Wojnarowski i inni. Przew. chcąc ostudzić gorączkowość zebranych zarządził 10 min. przerwę.

Po przerwie toczyła się ponownie dyskusja, jakie stanowisko ma zająć urzędnik. W dyskusji wypowiadali się mówcy za i przeciw, dlatego zarządzono głosowanie tajne. Wynik głosowania wykazał za blokiem 53 głosy, za własną listą 31 głosów, 5 głosów nieważnych.

W końcu poruszono kwestję kandydatów. Przew. widząc, że część zebranych domaga się ponownego wyboru kandydatur, zarządził 5 min. przerwę.

W czasie przerwy otrzymał dr. Lazarowicz wiadomość telefoniczną, że p. Złotowicz złączył się z listą obywatelską.

Jako kandydatów wybrano pp. Stachowiaka (54 gł.), dr. Lazarowicza (52 gł.), Dłużniewskiego (51 gł.), zaś jako zastępców prof. Stasiaka (38 gł.), Wacławskiego (28 gł.), Zantowa (27 gł.). Głosujących było 84.

Na tem posiedzenie zakończono.

Wprost śmiesznem było oświadczenie p. dr. Lazarowicza, który twierdził, że prasa jako nie urzędnicy, nie ma prawa wstępu do lokalu obrad, jednak większość zebranych była zupełnie przeciwnego zdania.

Wenta. Tow. Pań św. Wincentego à Paulo urzędują w niedzielę, dnia 8 września wentę w sali p. Podlewskiego. Program bardzo urozmaicony.

Rolnicy tworzą własną listę. W czwartek odbyło się zebranie przedwyborcze rolników zamieszkałych w obrębie m. Wągrowca, któremu przewodniczył sekr. pow. W. T. K. R. p. Tylewski w obecności 50 rolników. P. Tylewski wybrany na poprzednim zebraniu jako mąż zaufania, konferował z blokiem obywatelskim nie uzyskując postawionych warunków, co też zgromadzonemu przedstawił. Jednogłośnie uchwalono wystawić własną listę rolniczo-obywatelską. Z kolei przystąpiono do wyboru kandydatów. Na pierwsze miejsce jednogłośnie wybrano p. Tylewskiego, który jednak kandydatury nie chciał przyjąć, gdyż jako sekretarz jest bardzo obciążony sprawami rolniczymi. Zebrani jednak nie odstępowali od tej kandydatury, dając p. T. pełne votum ufnosci i p. T. kandydaturę przyjął, dziękując za tak serdeczne zaufanie. Następnym kandydatów wybrano bez najmniejszych usterek. Wszyscy wybrani dali zaraz swe podpisy, że godzą się na postawienie ich jako kandydatów na liście wyborczej.

Zabawa taneczna. Klub Sportowy „Nielba“ urzędują w niedzielę, dnia 8 września swą zabawę taneczną. Wstęp na zabawę tylko za zaproszeniami. Jak nas komitet informuje, będzie to jedna z najwspanialszych zabaw tego sezonu.

Komunikat Wielkopolskiego Tow. Kółek Rolniczych. Członkom Wielk. Tow. Kółek Roln. naszego powiatu komunikujemy, iż sekr. pow. W. T. K. R. p. Tylewski rozpoczyna z dniem 1-go września swój doroczny miesięczny urlop wypoczynkowy. W tem czasie tj. od początku do końca września Sekretariat powiatowy po-

mimo to będzie czynny codziennie od godziny 8—12, a sprawy załatwiać będzie zast. sekretarza p. Tylewski jun. Uprasza się jednak członków naszych, by w tem czasie zbytnio sekretariatu naszego nie obciążali a tylko z ważniejszymi a niecierpiącymi zwłoki sprawami przychodzili.

Sekretariat Powiatowy Wielk. Tow. Kółek Rolniczych na powiat Wągrowiec.

RUCH TOWARZYSKI

Gotów! Niniejszem uprasza się wszystkich członków Stow. Młod. Polskiej o zebranie się w ognisku w sobotę, dnia 31 bm. o godz. 8,30 w celu omówienia wycieczki, która odbędzie się w niedzielę, dnia 1 września.

Zebranie Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej odbędzie się we wtorek, 3 września rb. o godz. 8 wieczorem w Ognisku przy ul. Gnieźnieńskiej. O liczny udział prosi Zarząd.

Nadzwyczajne Walne zebranie Cechu krawieckiego odbędzie się w poniedziałek, dnia 2-go września o godz. 17,30 w lokalu p. Rzepki.

Z powodu ważnych spraw, gremjalne przybycie członków konieczne. Zarząd.

Wolność! Towarzystwo Powstańców i Wojaków Wągrowiec. Z powodów od zarządu niezależnych, zaproszone na czwartek, dnia 29 bm. miesięczne zebranie Tow. zostało odwołane.

Zebranie to odbędzie się w przyszłą środę, dnia 4 września r. b. o godz. 7,30 wieczorem w sali starej Strzelnicy.

O liczne i punktualne przybycie członków uprasza Zarząd.

Cześć sportowi. W poniedziałek, 2 września odbędzie się miesięczne zebranie K. S. „Nielba“ w lokalu druha Rossy o godz. 8 wieczorem.

Nie traćcie bez potrzeby

na odsetkach, gdyż
BANK LUDOWY W GOŁAŃCZY

płaci od wkładów oszczędnościowych aż
11% (jedenaście procent).

Bank gwarantuje terminowy zwrot oszczędności, oblicza odsetki od zaraz i zapewnia pierwszeństwo do pożyczek tym, co w Banku składają swe oszczędności. Kwoty do 1.000,— zł wypłacamy na każde żądanie, wyższe za wypowiedzeniem. Nie przetrzymujcie w domu pieniędzy, bo brak gotówki wywołuje drożyznę i uniemożliwia rozwój gospodarczy kraju, lecz wpłacajcie każdy zbytni złoty w — — —

Banku Ludowym w Gołańczy

101 Spółdz. z nieogr. odpowiedzialnością.

Bank istnieje 56 lat, ma 1.300 członków, własne 3 nieruchomości i poważne rezerwy. — — — Rachunek w P. K. O. 201.125.

Z dniem 24-go czerwca b. r. przeniosłem moją
praktykę dentystyczną
w Wągrowcu w Rynek nr. 18

w dom kupca p. Nowakowskiego — I. piętro.

J. Meller,
uprawniony technik dentystyczny.
dawniej ulica Poznańska nr. 9.

Vom 24 Juni d. J. wohne ich
in Wągrowiec am Markt nr. 18
im Hause des Herrn Kaufmann Nowakowski.

J. Meller, Dentist
früher ul. Poznańska 9.

74

Magistrat poszukuje od zaraz

siłę pomocniczą

do Kasy Miejskiej.

WĄGROWIEC, dnia 28. sierpnia 1929.

Magistrat

Kuchczyński, burmistrz.

111

Poszukuję

MIESZKANIA

1 wzgl. 2 pokojowego z kuchnią od 1. 9. rb. ewtl. później. Kto, wskaże administracja Głosu Wągrow.

110

MIESZKANIA

5-6 pokojowego z przynależnościami poszukuję od natychmiast wzgl. 1 października 1929. Wysokość dzierżawy według ugody.

Oferty pod nr. 60 do Administracji nin. pisma.

113

KUPIE

za natychmiastową gotówką wóz platformę na resorach lekki na jednego konia w stanie do natychmiastowego użytku.

Oferty pod nr. 45 do Administracji nin. pisma.

114

Aparat fotograficzny

18X24 z dwoma podwójnymi kasetami, torbą i statywem, w dobrym stanie, tanio na sprzedaż. Gdzie wskaże administr. Głosu Wągrowiec.

Oliwy do maszyn, smary na osie, tran do szorów, benzol, sól czerwona i do lizania dla bydła. Artykuły fotograficzne, kosmetyczne, chirurgiczne, chemikalja, farby, pokosty, lakiery, klej, szelak, na muchy „Flit“ i muchołapki poleca

„DROGERJA POD GWIAZDĄ“ właśc. Józef Szudziński

108 Wągrowiec, Pocztowa 2. :: Telefon 158.

Tamże znajduje się Składnica Pow. Kasy Chorych.

LICYTACJA!

Państw. Nadleśnictwo Durowo

podaje do ogólnej wiadomości, że

w dniu 2 września rb. o godz. 10-tej

w lokalu p. Wierzejewskiej w Wągrowcu

wydzierżawi łąki

w leśnictwie Rąbczyn w oddziale 121 do 122 i 107 i w leśnictwie Dębina w oddz. 1 i 10.

112 Nadleśniczy państwowy.

Najlepszą towarzyszką na wycieczce, przechadzce i letnisku jest

kamera fotograficzna

którą nabyć można w

96

Drogerji Patuckiej
W. Magdziarz, Szeroka 2.

Tamże wszelkie przybory fotograficzne.

Kurs kroju i szycia

87

udzielał jednomiesięczny, trzymiesięczny i półroczny, podług francuskich i wiedeń-

skich żurnali. Udzielał także w godzinach wieczornych. Również wykonuje damską i dziecięcą garderobę. S. Orylska, Kościuszki 6, II. piętro.